

Olga Płaszczewska

Komparatystyka literacka wobec nieprzekładalności

Rocznik Komparatystyczny 1, 75-84

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Olga Płaszczewska

Uniwersytet Jagielloński

Komparatystyka literacka wobec nieprzekładalności¹

Transplantacja słów
moich chirurgów. Ich.
Nie do przełożenia
na ten krótki poemat.

Ewa Lipska²

Problematyka translologiczna to jedno z podstawowych i cieszących się długą tradycją pól badawczych komparatystyki literackiej³. Nie bez powodu George Steiner nazywa komparatystykę sztuką czytania i słuchania wieży Babel, skupioną na możliwościach i porażkach przekładu⁴. Pytanie o to, jakie miejsce powinna zajmować tematyka przekładu w badaniach porównawczych – podobnie jak kwestia sposobu poznawania tekstu literackiego (w oryginale czy w tłumaczeniu) i związane z nią zagadnienie kompetencji lingwistycznych komparatysty – od dawna stanowi przedmiot sporów językoznawców i litera-

¹ Artykuł stanowi fragment rozważań poświęconych problematyce translologicznej zawartych w przygotowywanej do druku książce *Przestrzenie komparatystyki – italianizm* (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, planowane wydanie 2010).

² E. Lipska, *Moi tłumacze*. W: eadem, *Gdzie Indziej*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2005, s. 13.

³ Por. J. Brzozowski, *Przekład a literatura porównawcza*. W: *Mała encyklopedia przekładoznawstwa*. Red. U. Dąmbska-Prokop. Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Języków i Ekonomii EDUCATOR, 2000, s. 177–181.

⁴ G. Steiner, *Czym jest komparatystyka literacka?* Przeł. A. Matkowska. „Porównania” 2005, nr 2, s. 19–20.

turoznawców⁵. Paradoksalnie, zagadnienie przekładu jako jednego z obszarów badawczych literaturoznawstwa bywa postrzegane jako nie do końca zbadane i nie w pełni opracowane teoretycznie⁶, chociaż refleksja nad przekładem stanowi jeden z najszerszej opracowanych kierunków poszukiwań komparatystów. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to także niewyczerpane źródło tematów badań porównawczych. Jednym z nich jest problem nieprzetłumaczalności dzieła artystycznego.

Ta kwestia może pojawić się m.in. w *par excellence* porównawczych rozważaniach nad relacją oryginału i przekładu, polegających na równoległej analizie i interpretacji wersji pierwotnej i jej tłumaczenia (lub tłumaczeń). Interpretacja relacji semantycznych w tekście⁷, ustalenie dominanty znaczeniowej⁸ utworu,

⁵ Por. m.in.: E. Możejko, *Przekład w kontekście studiów porównawczych*. W: *Komparatystyka literacka a przekład*. Red. P. Fast, K. Żemła. Katowice: „Śląsk”, 2000, s. 37–48 i A. Legeżyńska, *Translatologia z perspektywy końca (wieku)*. „Przestrzenie Teorii” 2002, nr 1, s. 119–136. Wiele emocji wywołuje sama dyskusja nad problemami praktycznymi: od badacza zazwyczaj oczekuje się dobrej znajomości kilku języków i perfekcyjnej tego, który stanowi podstawowe pole jego badań (są to więc poszerzone kompetencje filologa danej specjalności). W raporcie Greene’a wspomina się o dobrej znajomości przynajmniej dwóch języków na początek (następne mają pojawić się wraz z postępowaniem studiów) i wymaga się, by komparatysta umiał dokonywać czynności interpretacyjnych na przynajmniej czterech literaturach. Wśród istniejących definicji komparatystyki jako dyscypliny uniwersyteckiej pojawiały się także definicja negatywna: literatura porównawcza to nie „literatura w przekładzie”, zaś od jej wykładowcy wymaga się znajomości tekstu oryginalnego. Wraz z upływem czasu okazało się jednak, iż nie zawsze jest to możliwe (i nie zawsze konieczne), natomiast znajomość języków obcych (umożliwiająca nie tylko czytanie tekstów oryginalnych, ale również refleksję nad przekładem) pozostaje niekwestionowanym narzędziem, bez którego uprawianie komparatystyki nie ma sensu. Por. *The Levin Report*, 1965. W: *Comparative Literature in the Age of Multiculturalism*. Red. Ch. Bernheimer. Baltimore–London: The Johns Hopkins University Press, 1995, s. 23; *The Greene Report*, 1975. W: *Comparative Literature...*, s. 33–35. Jednym z podstawowych wniosków tzw. Raportu Bernheimera jest stwierdzenie: *The knowledge of foreign languages remains fundamental to our ‘raison d’être’* – por. *The Bernheimer Report*, 1995. W: *Comparative Literature...*, s. 43.

⁶ Por. S. Ungar, *Writing in Tongues. Thoughts on the Work of Translation*. W: *Comparative Literature in an Age of Globalization*. Red. H. Saussy. Baltimore: The Johns Hopkins University Press, 2006, s. 127.

⁷ Por. U. Dąbmska-Prokop, *Przekładalność*. W: *Mała encyklopedia przekładoznawstwa...*, s. 192.

⁸ Por. S. Barańczak, *Mały, lecz maksymalistyczny manifest translatologiczny*. W: *idem, Ocalone w tłumaczeniu: szkice o warsztacie tłumacza poezji z dołączeniem małej antologii przekładu*, Kraków: Wydawnictwo a5, 2004, s. 35–36.

badanie trafności poszczególnych wyborów translatorskich i refleksja nad wartością przekładu jako autonomicznego dzieła literackiego to podstawowe etapy tego rodzaju poszukiwań.

Ponadto komparatysta staje też wobec pytania o to, co – poza wartościami immanentnymi tekstu – sprawia, że twórczość jednych autorów poddaje się procesowi przekładu, odnosi sukces u odbiorców „obcych”, inni zaś odgrywają rolę wielkich nieobecnych, wzmiankowani jedynie, jako mało znaczące nazwiska w kompendiach i encyklopediach literatur świata. Rzecz jasna, w wielu wypadkach można wskazać liczne czynniki zewnętrzne, które sprawiają, że tekst nie zostaje przełożony na dany język. Są to: brak kompetentnego tłumacza, niesprzyjająca sytuacja ekonomiczna, obszerność dzieła. Jednak zdarza się, że tekst przetłumaczony pozostaje martwy, nie wchodzi w żadne (poza bibliograficznymi) interakcje z literaturą docelową, a jego ewentualni odbiorcy zastanawiają się, dlaczego w kulturze wyjściowej ten utwór ma status arcydzieła lub należy do kanonu lektur obowiązkowych wykształconego czytelnika. Analizując takie przypadki z perspektywy imagologicznej, warto wziąć pod uwagę sygnalizowany przez André Lefevere’a fakt, że tłumaczenie nie tylko kreuje w świadomości odbiorców obraz przekładanego dzieła i przedstawionego w nim świata, ale również chroni własny system językowo-kulturowy przed obrazami, które zbyt mocno różnią się od obrazów typowych dla tego systemu⁹. Mechanizmem obronnym okazuje się wówczas technika adaptacji, polegająca na modyfikacji i dostosowaniu wizji do możliwości odbiorców albo jej odrzucenie, sprowadzające się do redukcji nieprzyswajalnego¹⁰, której niekiedy towarzyszą zabiegi kompensacyjne¹¹. Gwoli przykładu wystarczy wspomnieć spolonizowaną wersję *Il libro del cortegiano* Baldessarre Castiglione, czyli *Dworzanina* Łukasza Górnickiego. Ten utwór ma podwójny status – dzieła włoskiego i oryginalnego utworu polskiego, natomiast refleksja translatologiczna nad nim wykracza poza proste badanie strategii i pomysłów tłumacza, a także przekracza granice badań nad wiernością przekładu w stosunku do oryginału,

⁹ A. Lefevere, *Translating Literature. Practice and Theory in a Comparative Literature Context*. New York: The Modern Language Association of America, 1992, s. 125.

¹⁰ Ibidem, s. 125.

¹¹ Por. U. Eco, *Dire quasi la stessa cosa. Esperienze di traduzione*. Milano: Bompiani, 2003, s. 95–110.

włącza się tu bowiem problematyka przyswojenia tekstu nie tylko ekspresji językowej, ale i kulturze odbiorcy¹².

Nieuniknione wydaje się podjęcie rozważań na temat nieprzekładalności w badaniach nad recepcją danej literatury, twórczości konkretnego autora albo szczególnej formy ekspresji artystycznej (zwłaszcza poetyckiej) w odmiennym kręgu językowo-kulturowym. Nieprzetłumaczalność jest jednym z istotnych czynników, które kształtują obraz literatury wyjściowej w kulturze docelowej, gdzie „kanon” tekstów znaczących dla piśmiennictwa oryginalnego rzadko bywa tożsamy z kanonem postrzeganym przez odbiorców rodzimych. Rozbieżność w rozumieniu kanonu literackiego nie jest związana wyłącznie z uniwersalnością poszczególnych utworów, momentem historycznym, w jakim powstały i w jakim dochodzi do ich lektury, ich osadzeniem w mniej lub bardziej „otwartej” wobec zewnętrznego odbiorcy kulturze i obyczajowości, atrakcyjnością świata przedstawionego, kreowanych postaci lub sytuacji lirycznej. Wynika ona także z dostępności dzieł: możliwość ich poznania w oryginale maleje niemal wprost proporcjonalnie do stopnia rozpowszechnienia danego kodu językowego w świecie¹³, toteż przekład staje się podstawowym nośnikiem wiedzy i fundamentem sądów na temat danej literatury. Istotne tłumaczenia są, według Steinera, jedynie przejawem przypadkowej konieczności¹⁴. W dodatku nie obejmują zazwyczaj całego piśmiennictwa narodowego, ale prezentują jego pewne obszary¹⁵, ułamki dziedzictwa kulturowego.

Z tego powodu problem tłumaczenia stanowi jeden ze znaczących aspektów refleksji porównawczej nad recepcją literatury. Wówczas przedmiotem

¹² Nie tracą aktualności badania nad tym zjawiskiem prowadzone przez Mieczysława Brahmę, Romana Pollaka i wielu innych.

¹³ Na marginesie warto nadmienić, iż zasięg poszczególnych języków nie jest wartością stałą i ulega ciągłym modyfikacjom, toteż trudno mówić o większej dostępności czytelniczej do pięciu głównych literatur europejskich (angielskiej, francuskiej, niemieckiej, hiszpańskiej i włoskiej), skoro francuskim, niegdyś językiem wykształconej elity międzynarodowej, posługują się dziś nieliczni, a sukces dzieła literackiego rozpoczyna się w chwili, gdy zostanie przetłumaczone na angielski. Zmienne są też kanony literackie i mody czytelnicze, por. A. Lefevre, *Translating Literature...*, s. 137.

¹⁴ G. Steiner, *Po wieży Babel. Problemy języka i przekładu*. Przeł. W. i O. Kubińscy. Kraków: Universitas, 2000, s. 404.

¹⁵ Por. J. Jarniewicz, *Tłumacz jako źródło kanonu*. „Res Publica Nova” 2001, nr 7, s. 83–88.

badania stanie się nie tylko przekład w konfrontacji z oryginałem, ale również świadectwa jego odbioru: recenzje, różnorodne dowody lektury (dokumenty, listy, notatki, zapiski w dziennikach). Istotne jest także określenie, czy i w jaki sposób dany tekst włącza się w sieć relacji interliterackich kultury docelowej. Uzasadnione wydaje się tutaj pytanie o to, czy tłumaczony tekst jest jedynym przykładem twórczości danego autora w tej rzeczywistości, czy też należy do szerzej reprezentowanego patrymonium. Miarą nieprzetłumaczalności tekstu będzie w tym wypadku jego „osobność”, potwierdzona np. komentarzem przekładającego („nieprzetłumaczalna gra słów” itp.). Z kolei obecność serii przekładów konkretnego tekstu może być dla komparatysty punktem wyjścia do rozważań o charakterze historycznoliterackim (przemiany tekstu w świetle przemian poetyki i okoliczności historycznych) lub krytycznym (powróci tutaj kwestia „wierności” tłumaczenia, adekwatności poszczególnych wariantów, stosowności stylu oraz zrozumiałości tekstu wyjściowego dla jego translatorów). Seryjność przekładu jest dowodem nieustannego zmagania receptorów z tekstem, znakiem, iż interpretacja utworu, jaką jest przekład, nie została zamknięta i wymaga dalszego działania¹⁶.

W badaniach porównawczych nad odbiorem literatury możliwa jest również refleksja nad sytuacją, w której dzieło zostaje nieodpowiednio przełożone¹⁷ – kiedy zawodzą kompetencje lingwistyczne i encyklopedyczne tłumacza albo kiedy jego wymowa zostaje świadomie zafałszowana z jakichkolwiek przyczyn¹⁸. Z perspektywy komparatystycznej ciekawszy wydaje się jednak przypadek, gdy

¹⁶ Por. E. Balcerzan, *Poetyka przekładu artystycznego oraz Jeszcze w sprawie serii translatorskiej („Majakowski pisał...”)*. W: idem, *Literatura z literatury (Strategie tłumaczy)*. Katowice: „Śląsk”, 1998, s. 17–40.

¹⁷ Za G. Steinerem zwraca uwagę na ten fakt Jerzy Pieńkos. Por. J. Pieńkos, *Zagadnienie przekładalności*. W: idem, *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyk*. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze, 2003, s. 187.

¹⁸ Ciekawym przykładem manipulacji w tzw. dobrej wierze jest polski przekład popularnej książki włoskiej dziennikarki Oriany Fallaci: *Lettera ad un bambino mai nato (List do nienarodzonego dziecka)*. Przeł. E. Kabatc. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1993). W polskim tłumaczeniu *List...* to wypowiedź jednoznacznie opowiadająca się przeciwko aborcji (i jako taka bywa często cytowana w polemikach społeczno politycznych), tymczasem utwór oryginalny nie przynosi odpowiedzi na pytanie „za” czy „przeciw”, ukazując jedynie sytuację, w której każdy wybór (macierzyństwo, tożsamy z utratą wolności – lub jego odrzucenie, tożsamy ze stratą dziecka) stanowi przegraną bohaterki.

sam tekst okazuje się oporny wobec działania translatorskiego. Można wówczas powiedzieć, że „między oryginałem a przekładem” istnieje sfera jakości nietransferowalnych, niepodlegających procesowi przełożenia z jednego na drugi kod językowy. O istnieniu takiej sfery był przekonany m.in. Benedetto Croce, który głosił, że poezja jest z natury nieprzetłumaczalna, natomiast przekładalna bywa proza, o ile nie jest zbyt wyrafinowana pod względem estetycznym¹⁹. Lingwiści-filozofowie Edward Sapir i Benjamin L. Whorf dowodzili, że nośnikiem tych nieprzekładalnych jakości jest język, który determinuje sposób postrzegania i określania świata, w jakim żyje jego użytkownik²⁰. Współczesna translato-logia podważa tę koncepcję, wskazując na znacznie większą złożoność problemu i poszukując źródeł nieprzekładalności nie tylko na poziomie językowych uniwersaliów²¹. George Steiner uważa, że artystyczny przekład jest pożądany i możliwy²². Nawiązując do jego teorii można uznać, że od stopnia nieprzetłumaczalności danego tekstu zależy rodzaj przekładu, jakiemu poddaje się dzieło oryginalne. Właśnie zastosowana strategia translacyjna: metafraz, emulacja, imitacja czy parafraza, transmutacja czy przekład właściwy²³ oraz efekty, jakie się przy jej użyciu osiąga, stanowią idealny przedmiot badań porównawczych.

W sferze jakości nietransferowalnych lub trudno transferowalnych sytuuje się także poetyka, która stanowi od lat przedmiot refleksji komparatystycznych. Na nieprzystawalność poetyk należących do różnych kręgów kulturowych, zwłaszcza spoza kręgu piśmiennictwa europejskiego, zwraca uwagę przede wszystkim Earl Miner²⁴, w którego badaniach nad gatunkami literatura jest postrzegana jednocześnie jako rozległy intertekst i jako skomplikowana sieć

¹⁹ Por. B. Croce, *L'intraducibilità della rievocazione* (1936). W: *La teoria della traduzione nella storia*. Red. S. Nergaard. Milano: Bompiani, 2007, s. 216–220.

²⁰ E. Sapir, *Kultura, język, osobowość*. Przeł. B. Stanosz, R. Zimand. Warszawa: PIW, 1978, s. 88; B.L. Whorf, *Język, myśl i rzeczywistość*. Przeł. T. Hołówka. Warszawa: PIW, 1982, s. 339.

²¹ G. Steiner, *Po wieży Babel...*, s. 89–328 i n.

²² Ibidem, s. 351.

²³ Ibidem, s. 353–404. Zob. też: R. Jakobson, *O językoznawczych aspektach przekładu*. Przeł. L. Pszczołowska. W: idem, *W poszukiwaniu istoty języka*. Red. M.R. Mayenowa. T. 1. Warszawa: PIW, 1989; E. Balcerzan, *Literatura z literatury...*; A. Fulińska, *Naśladowanie i twórczość. Renesansowe teorie imitacji, emulacji i przekład*. Wrocław: Leopoldinum, 2000.

²⁴ E. Miner, *Comparative Poetics. An Intercultural Essay on Theories of Literature*. Princeton/NJ: Princeton University Press, 1990.

zależności wplecionych w rozległą siatkę cywilizacji, przy jednoczesnej świadomości istnienia innych kultur, posługujących się odrębnymi poetykami i kodami gatunkowymi. Zajmujący się tym zagadnieniem z perspektywy translatoologicznej Lefevere wskazuje, że poetyki – podobnie jak kultury – opierają się przekładowi, gdyż stanowi on dla nich potencjalne zagrożenie. Tłumaczenie tekstu nieprzystającego do istniejących w kulturze docelowej schematów poetologicznych staje się bowiem nośnikiem nowych wzorców twórczych, zwłaszcza gdy wychodzi z warsztatu autora uprawiającego autonomiczną działalność literacką (jak Ezra Pound czy Stanisław Barańczak). Komparatystyka bada zatem, w jaki sposób „importowane” dzieło wchodzi w relację z zastanym systemem literackim, sytuując się na granicy między tym, co „rodzime” a tym, co „obce”²⁵. Zdaniem Lefevere’a to poetyka wyznacza granice przetłumaczalności i nieprzetłumaczalności tekstu źródłowego: przykładem nieprzekładalnego wzorca gatunkowego jest dla badacza arabska kasyda, którą daremnie starali się przyswoić literaturze europejskiej osiemnasto- i dziewiętnastowieczni tłumacze francuscy, niemieccy i angielscy, naginając jej kształt do wymogów ody pindarycznej²⁶. Oryginalna kasyda to rymowany poemat, złożony na ogół z trzech części, z których pierwsza (nasīb) stanowi liryczny wstęp z opisem obozowiska i podróży przez pustynię (jednym z powracających wątków jest tutaj opis wierzchowca – konia albo wielbłąda), druga (kasd) określa cel wypowiedzi poetyckiej – wyraża pochwałę lub naganę wobec jakiegoś plemienia lub osoby. W trzeciej zaś części jako zakończenie sformułowana zostaje maksyma moralna albo filozoficzna. Poszczególne partie kasydy („poematu celowego”) nie są ze sobą organicznie związane, toteż odbiorcy europejskiemu kasyda wydaje się niespójna i w partiach opisowo-lirycznych monotonna²⁷, a zatem nieatrakcyjna jako potencjalne źródło inspiracji. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę efekt artystyczny, jaki osiągnął Adam Mickiewicz, tłumacząc – z drugiej ręki, na podstawie przekładów dokonanych przez francuskich orientalistów, Silvestre’a de Sacy i Grangereta de Lagrange’a

²⁵ A. Lefevere, *Translating Literature...*, s. 128–129.

²⁶ Ibidem, s. 129–130.

²⁷ Por. J. Bielawski, [hasło] *Kasyda*. W: *Słownik rodzajów i gatunków literackich*. Red. G. Gazda, S. Tynecka-Makowska, Universitas, Kraków 2006, s. 332–334.

– kasydy znane jako *Szanfary* i *Almotenabbi*²⁸, będziemy skłonni przychylić się do tezy, iż nieprzetłumaczalność i przetłumaczalność – oraz wynikająca z nich porażka lub sukces dzieła przekładanego – wypływają z jednego źródła, jakim jest tłumacz²⁹, nie zaś literacki wzorzec gatunkowy. Dwa Mickiewiczowskie przekłady oraz wykorzystanie kasydy w twórczości oryginalnej poety (*Farys*) można by uznać za dowód, że arabski „poemat celowy” należy do form literackich transferowalnych na grunt polski, wątpliwości wzbudza jednak fakt, iż przez większość rodzimych czytelników poezji Mickiewicza wspomniane teksty odbierane są jako oryginalne, znikąd niezapśredniczone utwory, co z kolei jest kolejnym potwierdzeniem talentu autora metaprzekładów³⁰ oraz trafności dokonanej przezeń interpretacji tekstu źródłowego.

Nieprzetłumaczalność nie jest wyłącznie domeną relacji intraliterackich, zachodzi także w przestrzeni przekładu intersemiotycznego, który stanowi osobne pole badań porównawczych. W odniesieniu do relacji między literaturą a sztukami wizualnymi ukuty przez Romana Jakobsona termin³¹ od kilkunastu lat bywa chętnie zastępowany pojęciem ekfrazy³², chociaż w najnowszych badaniach postuluje się powrót do określenia pierwotnego³³. Z poszukiwaniami porównawczymi z zakresu translatoryki spokrewnione są badania nad związkami literatury, sztuk plastycznych i muzyki, obejmujące m.in. problem podatności tekstu literackiego na adaptację plastyczną, muzyczną lub filmową (różnymi

²⁸ Por. W. Ostrowski, [hasło] *Kasyda Mickiewiczowska*. W: *Słownik rodzajów i gatunków...*, s. 334–335.

²⁹ Zob. T.P. Górski, *Tłumacz jako źródło nieprzetłumaczalności*. „Rocznik Przekładoznawczy” 2005, nr 1, s. 85–93.

³⁰ Na temat *metaprzekładu* zob. J.C. Catford, *A Linguistic Theory of Translation*. London: Oxford University Press, 1965; por. też: J. Brzozowski, [hasło] *Metaprzekład*. W: *Mała encyklopedia przekładoznawstwa...*, s. 132–133.

³¹ Dla ścisłości dodać należy, że przez transmutację (przekład intersemiotyczny) rozumie Jakobson „interpretację znaków językowych za pomocą znaków pozajęzykowych systemów znakowych”, a więc zjawisko bliższe adaptacji niż ekfrazie. Por. R. Jakobson, op.cit., s. 373.

³² Jedną z bardziej trafnych definicji tego pojęcia w kategoriach tradycyjnej retoryki i współczesnego literaturoznawstwa znaleźć można w monografii Umberta Eco poświęconej właśnie tematyce przekładu. Por. U. Eco, op.cit., s. 208–212.

³³ Por. S. Wysłouch, *Ekfrazja czy przekład intersemiotyczny?* W: *Od tematu do rematu. Przechadzki z Balcerzanem*. Red. T. Mizerkiewicz, A. Stankowska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2007, s. 502–503.

aspektami tego zagadnienia zajmują się m.in. Grażyna Królikiewicz, Dorota Kudelska oraz Andrzej Hejmej i Iwona Puchalska). Porównawcze dociekania dotyczące problemu nieprzetłumaczalności dotyczą cech dzieła oryginalnego, które ulegają amplifikacji lub redukcji w procesie transpozycji na inny system znaków. W ramach refleksji nad recepcją dzieła analizować można przykładowo częstotliwość adaptacji danego tekstu oraz jakość proponowanych interpretacji, biorąc na warsztat np. powieść Victora Hugo *Katedra Najświętszej Maryi Panny w Paryżu* oraz jej dwudziestowieczne realizacje filmowe i widowiskowe, wskazując np. podatność fabuły na działania adaptacyjne i równoczesną „nieprzekładalność” warstwy filozoficznej i historiozoficznej dzieła.

Mimo podkreślanej przez wielu badaczy odrębności celów badawczych translatoologii i komparatystyki³⁴, trudno dziś wykluczać zagadnienie przekładu ze sfery zainteresowań literaturoznawstwa porównawczego, gdzie problem relacji między całymi literaturami i jednostkowymi tekstami stanowi podstawowy temat poszukiwań. Nieprzekładalność tekstu, literatury lub kultury należy do często i w różnych kontekstach podejmowanych wątków refleksji komparatystycznej³⁵. Zjawisko to nie ogranicza się do sytuacji, gdy składnikiem znaczenia jest, w tekstach poetyckich, forma³⁶, toteż podlega analizie w ramach rozważań nad wiernością i adekwatnością przekładu, nad kwestią ekwiwalentów językowo-kulturowych, wreszcie nad tzw. kanonem literatury światowej i kanonami piśmiennictw narodowych. Problem nieprzetłumaczalności podejmowany jest w porównawczych studiach nad historią literatury, gdzie analizie podlegają zarówno zaistniałe, jak i potencjalne kontakty literackie³⁷, udokumentowane przekładami i publikacjami dzieł „obcych” (lub ich brakiem). W poszukiwaniach genologicznych niezbędna jest świadomość nieprzekładalności poetyk, w interpretacji porównawczej oryginału i przekładu istotna jest także znajomość

³⁴ Por. J. Brzozowski, *Przekład a literatura porównawcza...*, s. 179.

³⁵ Por. K. Hejwowski, *O nieprzekładalności absolutnej i względnej*. W: *Kulturowe i językowe źródła nieprzekładalności. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Wydział Filologii Wszechnicy Mazurskiej w Olecku w dniach 31 maja i 1 czerwca 2004*. Red. K. Hejwowski. Olecko 2005, s. 349.

³⁶ Por. U. Dąbska-Prokop, op.cit., s. 196.

³⁷ Por. H. Markiewicz, *Zakres i podział literaturoznawstwa porównawczego*. W: idem, *Przekroje i zbliżenia dawne i nowe. Rozprawy i szkice z wiedzy o literaturze*. Warszawa: PIW, 1976, s. 418.

strategii translatorskich, umożliwiających tłumaczom świadome lub podświadome maskowanie elementów nieprzyswajalnych dla odbiorców. Zajmując się estetyką recepcji i problemem kształtowania się w świadomości odbiorców obrazu (albo mirażu) danego dzieła i przedstawionego w nim świata, komparatysta musi zatem zmierzyć się nie tylko z kwestiami nieprzekładalności językowej, ale również z fenomenem nieprzetłumaczalności kultur.

Untranslatability and Comparative Literature

Summary

The author of this paper discusses a number of issues connected with translation problems and comparative studies. First of all, the paradigm of comparative reading of the original and the translated text in terms of its 'fidelity' and 'adequacy' is discussed, after which follows a discussion on the role of translation in creating national literary canons. The untranslatability of a text and its relation to its reception and/or its rejection from a culture also receives much attention. The author also considers untranslatability in poetics, claiming that such a text is not easily transferable and requires complex translation strategies – it compels both the translator's linguistic and cultural competences. Moreover, the author comments on untranslatability in the case of transmutation, e.g. in film adaptations the plot is easily translated while the ideological and philosophical contents become 'lost in translation'. *Untranslatability and Comparative Literature* shows how translation studies are vital for comparative literature.

Olga Płaszczewska